

Sygn. akt III AUa 724/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus
Sędziowie	SSO del. Anna Petri (spr.) SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. K. (M. K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zwrot nienależnie pobranej renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 22 stycznia 2015r. sygn. akt IX U 1390/14

1. **zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie w zakresie zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej,**
2. **zmienia zaskarżony wyrok wraz z poprzedzającą go decyzją organu rentowego i zwalnia ubezpieczoną M. K. od obowiązku zwrotu odsetek za okres od 21 sierpnia 2013r. do 30 czerwca 2014r.,**
3. **oddala apelację w pozostałej części.**

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 724/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. K. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 30 czerwca 2014r., zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 1 sierpnia 2013r. do 31 marca 2014r.

w kwocie 8.367,18 zł wraz z odsetkami za okres od 21 sierpnia 2013r. do 30 czerwca 2014r. w wysokości 616,25 zł - łącznie 8.983,43 zł, w związku z brakiem uprawnień do jej pobierania, wobec zaprzestania nauki. Ubezpieczona domagała się jej zmiany, poprzez ograniczenie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia jedynie do 5% renty rodzinnej,

tj. kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy świadczeniem należnym dla dwóch osób uprawnionych, a świadczeniem, które przysługiwałoby tylko jej matce, jako jedynej uprawnionej. Wskazała, że jedynie o tyle został uszczuplony Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, więc nie może on zostać wzbogacony żądaniem przez organ rentowy wyższej kwoty.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania zarzucając, iż fakt, że ubezpieczona nie prowadzi z matką wspólnie gospodarstwa domowego sprawia, że realizacja zaskarżonej decyzji nie spowoduje obecnie po stronie jej matki żadnego uszczerbku. Fakt, iż była ona okresowo pozbawiona możliwości uzyskiwania świadczenia w wyższej wysokości,

był następstwem niezawiadomienia przez ubezpieczoną organu rentowego o zaprzestaniu nauki i dalszym pobieraniu przez nią nienależnego świadczenia, które obecnie podlega zwrotowi.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 sierpnia 2013r. do 31 marca 2014r. w wysokości równej różnicy między kwotą renty rodzinnej wypłacanej łącznie w wysokości ustalonej dla dwóch osób, a rentą należną w kwocie uwzględniającej jedną uprawnioną osobę wraz z odsetkami za okres od 1 sierpnia 2013r. do 30 czerwca 2014r.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczona urodziła się (...) Począwszy od 9 września 2012r. jest uprawniona wraz matką - A. D. do renty rodzinnej po zmarłym ojcu - W. D.. Prawo do świadczenia dla ubezpieczonej zostało ustalone do 30 września 2014r., w oparciu o zaświadczenie Uniwersytetu Śląskiego - Wydział Filologiczny z dnia 1 października 2012r. Okres, na jaki przyznano jej rentę, skrócono następnie do 31 marca 2014r., w związku z przedłożeniem przez nią dnia 2 kwietnia 2013r. zaświadczenia Policealnej Szkoły Medycznej dla Dorosłych o zmianie szkoły i planowanego terminu jej ukończenia.

Dnia 20 marca 2014r. ubezpieczona poinformowała organ rentowy, że od 31 marca 2014r. nie podejmie dalszej nauki i zrzeka się prawa do renty rodzinnej na rzecz matki.

Po ustaleniu przez organ rentowy, iż ubezpieczona została skreślona z listy studentów z dniem 14 lipca 2013r., wobec niezaliczenia pierwszego semestru, wstrzymano wypłatę jej renty od 1 kwietnia 2014r. i wydano zaskarżoną decyzję. Ubezpieczona przyznała, iż świadczenie wypłacone jej w spornym okresie było nienależne. Jednocześnie, począwszy od 1 kwietnia 2014r., przeliczono rentę rodzinną przysługującą matce ubezpieczonej, jako jedynej uprawnionej, przyznając ją w wysokości 85% renty, jaka przysługiwałaby zmarłemu w miejsce dotychczas pobieranej w wysokości 45% świadczenia zmarłego.

Sąd Okręgowy zważył, iż odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Jako przyznane przyjął, iż ubezpieczona w spornym okresie nie była uprawniona do pobierania renty rodzinnej w sytuacji, gdy nie kontynuowała dalszej nauki, bowiem zgodnie z art. 68 ust. 1

pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 1440 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, dzieci własne mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak, niż do osiągnięcia 25 lat życia. Organ orzekający powołał się na przepisy art. 138 ust. 1 i art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, obligujące

do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Podkreślił przy tym, iż ubezpieczona sama przyznała, że wypłacone jej za sporny okres świadczenie było nienależne. Sporna pozostawała jedynie wysokość świadczenia podlegającego zwrotowi.

W ocenie Sądu I instancji, jeżeli renta rodzinna wypłacana dwóm osobom nie przysługiwała jednej z nich, to zwrot świadczenia przez tę osobę powinien ograniczyć się do różnicy pomiędzy jej wysokością ustaloną dla dwóch osób, jako 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, a kwotą renty rodzinnej, przysługującej jednej osobie w wysokości 85% świadczenia zmarłego. Instytucja zwrotu służy bowiem zrekompensowaniu straty, jaką poniósł Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, wskutek wypłaty nienależnego świadczenia. Jego zwrot powinien ograniczać się do kwoty, o którą bezpodstawnie Fundusz ten został uszczuplony, a nie powinien prowadzić do jego wzbogacenia.

Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w wyroku z dnia 14 maja 2013r. (II UK 313/12) i z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając, jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Organ rentowy zarzucił temu wyrokowi naruszenie prawa materialnego - art. 138 ust. 1

w zw. z art. 74 ust. 2 ustawy emerytalnej, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do zobowiązania ubezpieczonej do zwrotu nienależnego świadczenia jedynie w wysokości różnicy pomiędzy rentą wypłacaną łącznie dwóm osobom, a tą, jaka przysługiwałaby tylko jednej uprawnionej osobie.

Apelujący podniósł, iż rozważania Sądu I instancji na temat kwoty, o jaką FUS zostałyby bezpodstawnie uszczuplone są bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy z mocy art. 74

ust. 2 powołanej ustawy, prawo do renty rodzinnej ulega podziałowi na równe części pomiędzy uprawnionych i każdy z nich nabywa prawo do swojej części świadczenia,

co ma znaczenie nie tylko techniczne, ale normatywne. Informacje te wynikają też z pouczeń kierowanych do ubezpieczonych. Stąd, ubezpieczona winna zwrócić całą wypłaconą

jej nienależnie część renty rodzinnej, co znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010r. (II UK 235/09). Organ rentowy podniósł, iż przywoływane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

zapadło w innym stanie faktycznym, w jakim świadczenie było wypłacane do rąk jednego z uprawnionych. Tymczasem, w niniejszym przypadku ubezpieczona, wraz z matką, były osobami odrębnie gospodarującymi i nienależne świadczenie zostało pobrane i skonsumowane przez nią samą w całości, co uzasadnia zwrot tej należności w pełnej wysokości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, lecz nie podziela dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonej.

Przedstawiona przez ten Sąd wykładnia i zastosowanie art. 138 ust. 1, art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U z 2015r., poz. 748), zwanej dalej ustawą emerytalną w zw. z art. 74 ust. 1 i 2 tej ustawy, są błędne. Zgodnie z ich brzmieniem osoba, która nienależnie pobrała świadczenia z ubezpieczeń społecznych, jest zobowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenie uważa się świadczenie wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Poza sporem pozostaje fakt, iż ubezpieczona

w spornym okresie nie kontynuowała nauki i mimo pouczenia, nie powiadomiła o tym organu rentowego, co sprawia, że pobrane przez nią świadczenie jest nienależne.

Wbrew założeniom organu orzekającego, jednoznaczna redakcja powołanych regulacji musi prowadzić do wniosku, iż obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia odnosi się do świadczenia wypłaconego, czyli pełnej kwoty otrzymanej przez ubezpieczoną z tytułu renty rodzinnej po ojcu. Przytoczone przepisy nie dają najmniejszych podstaw uzasadniających jakkolwiek inną konkluzję. Jak wynika przy tym z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008r. (I UZP 6/o8, OSNAPiUS z 2009r., nr 9-10, poz. 120) i powołanego tam orzecznictwa, które tutejszy Sąd w pełni podziela, każda norma prawna z zakresu ubezpieczeń społecznych musi być wykładana ściśle, co oznacza prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Obowiązek zwrotu wypłaconego świadczenia musi sprowadzać się do zwrotu całej otrzymanej należności.

Sformułowany przez organ rentowy zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 74 ust. 2 ustawy emerytalnej, jest trafny. Przewiduje on, iż renta rodzinna podlega podziałowi na równe części między uprawnionych. Stosownie do art. 74 ust. 3 tej ustawy, w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność zmiany warunków dotychczasowego podziału renty, ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych, organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności, nie wcześniej, niż od miesiąca złożenia o to wniosku w myśl art. 129 ust. 1 i 2. Tym samym, zmiana zasad podziału renty nie może być wcześniejsza, niż ujawnienie okoliczności uzasadniającej tę zmianę. W niniejszym przypadku do ujawnienia okoliczności uzasadniających zmianę warunków dotychczasowego podziału renty doszło z chwilą złożenia przez ubezpieczoną w dniu 20 marca 2014r. oświadczenia o rezygnacji z renty rodzinnej, z uwagi na brak zamiaru kontynuowania nauki. Za ten miesiąc ubezpieczona otrzymała jeszcze świadczenie wypłacane jej do tego dnia, a jego wypłata została wstrzymana od 1 kwietnia 2014r. Matka ubezpieczonej, jako druga uprawniona do renty rodzinnej, nie złożyła przy tym w marcu 2014r. wniosku o zmianę zasad podziału renty. Stąd, najwcześniejsze mogło do niej dojść w kwietniu 2014r. i tak też się stało.

Przytoczone regulacje nie przewidują żadnej możliwości zniesienia dotychczasowych zasad podziału renty na dwie osoby z mocą wsteczną od 1 sierpnia 2013r., jak de facto przyjął za ubezpieczoną Sąd I instancji. Nie ma bowiem żadnych podstaw do przyjęcia, iż jej matce, jako drugiej uprawnionej do renty po zmarłym, już od tego czasu świadczenie

to przysługiwałoby w wysokości 85% renty należnej zmarłemu. Wniosek ten koresponduje także z wykładnią funkcjonalną i systemową. Jeżeli bowiem matka ubezpieczonej wiedziała

o tym, że córka nie kontynuuje nauki, a mimo tego, pobiera nienależne świadczenie,

to nie sposób gratyfikować jej postawy i dokonywać nadpłaty jej świadczenia do wysokości, jaką otrzymuje od 1 kwietnia 2014r. Jeżeli natomiast nie miała świadomości tego,

to przysługuje jej uprawnienie do wystąpienia z roszczeniami odszkodowawczymi przeciwko ubezpieczonej o wypłatę różnicy pomiędzy uzyskiwaną przez nią w spornym okresie rentą rodzinną, a tą, jaką by otrzymywała, gdyby w spornym okresie była już jedyną uprawnioną do tego świadczenia.

Przyjęty sposób wykładni potwierdza również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010r. (II UK 235/09, OSNP 2011/17-18/235). Wynika z niego, iż osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej, jest zobowiązana do zwrotu całości wypłaconych świadczeń, bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty, ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności uzasadniających ponowne ustalenie wysokości lub ponowny podział renty rodzinnej (art. 74 ust. 2 w zw. z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej).

Tutejszy Sąd nie podziela wykładni powołanej regulacji dokonanej w przytoczonym przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2013r. (II UK 313/12, OSNP 2014/3/43), zgodnie z którym świadczenie wypłacane, jako łączna renta rodzinna, do rąk jednego z uprawnionych, który okazał się osobą niemającą tytułu do jej pobierania, podlega zwrotowi w zakresie, w jakim kwota pobranego nienależnie świadczenia przewyższała wysokość renty rodzinnej ustalonej w zależności od liczby uprawnionych, bez uwzględnienia tej osoby. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał, iż zwrotowi podlegać powinna wyłącznie nienależna nadwyżka pobranych świadczeń, mająca zrekompensować „stratę” poniesioną przez Fundusz (w istocie wszystkich ubezpieczonych) wskutek wypłaty nieprzysługującego świadczenia. Stąd, zwrot ten powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą Fundusz bezpodstawnie został uszczuplony, a nie powinien prowadzić do jego swoistego wzbogacenia się.

W ocenie tutejszego Sądu, powyższego stanowiska nie sposób pogodzić z wynikiem przedstawionych wyżej metod zastosowania wykładni językowej powołanych przepisów, która jest przy tym zbieżna z wykładnią celowościową. Zaniechawszy kontynuacji nauki przez cały sporny okres, ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu na pełnym etacie, co wynika z zamieszczonego w aktach rentowych zaświadczenia jej pracodawcy z dnia 21 lutego 2014r. i przez cały ten czas świadomie pobierała nienależne świadczenie, nie powiadomiwszy o tym organu rentowego. Nie sposób w tej sytuacji doszukać się argumentów uzasadniających promowanie jej tak nagannej postawy, uzasadniającej zwrot jedynie 12,5% (to 5% z należnych jej 45% renty po ojcu) pobranej przez nią należności. Takie rozwiązanie zachęcałoby osoby uprawnione do pobierania nienależnych świadczeń, z uwagi na ryzyko zwrotu tylko ich znikomej części.

Z tych przyczyn, wobec trafności zarzutów podniesionych przez apelującego, z mocy art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie w zakresie zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej.

W pozostałym zakresie apelacja organu rentowego była nieuzasadniona.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem sądowym, organ rentowy nie miał podstaw do obligowania ubezpieczonej do wypłaty odsetek od dnia wypłaty świadczenia do dnia wydania zaskarżonej decyzji. Na mocy art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 121 z późn. zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Jeżeli ich wysokość nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Organ rentowy nie miał podstaw do żądania od ubezpieczonej odsetek od nienależnie pobranego świadczenia za okres sprzed wydania decyzji w tym przedmiocie. Wymagalność roszczenia o jego zwrot następuje bowiem dopiero od momentu doręczenia jej decyzji zawierającej żądanie zwrotu renty. Decyzja ta ma bowiem charakter konstytutywny i żądanie zapłaty odsetek od daty poprzedzającej jej wydanie, jest niedopuszczalne, co potwierdza jednolite orzecznictwo sądowe (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2012r., wydany w sprawie o sygn. akt III AUa 1385/11).

Stąd, z mocy art. 385 k.p.c., apelacja organu rentowego, jako bezzasadna w tym zakresie, podlegała oddaleniu.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR